GAZETA KRAKOWSKA

Nro 74.

Z KRAKOWA DNIA 16 WRZESNIA 1827 ROKU W NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa* —

Obchód doroczney Pamiątki oddania Kraiowi tuteyszemu Księgi Konstytucyiney ponowionym był w tey stolicy na dniu 11 b. m. z zwykłą Uroczystością połączaiącą oznaki wdzięczności Ludu Krakowskiego dla Naywspanialszych Dawców rzeczoney Księgi z uczuciami swobód nią zapewnionych.

Od wschodu słońca powtarzane co kilka minut wystrzały oznaymiły Mieszkańcom rozpoczęcie Uroczystości, około zaś godziny dziesiątey przybyli do Domu Biór Rządowych Delegowani od Kapituły Katedralney i Konsystorza Dyecezyi Krakowskiey, którzy podobnie iak Naczelnicy innych Władz kraiowych złożyli zebranemu w całym Gronie Senatowi hołd uszanowania; a po daniu stosownych przez JW. Prezesa Senatu odpowiedzi, Senat otoczony temiż Władzami, Cechami, i mnogim Ludem udał się do Kościoła Archiprzezbyteryalnego Panny Maryi, gdzie przy drzwiach wielkich przez JW. JX. Archiprzebytera Infułata tegoż Kościoła przyięty i wprowadzony, znaydował się na Mszy Swiętey czytaney przez JW. JX. Zglenickiego Suffragana Krakowskiego, i odspiewaney za pomyślność Nayiaśnieyszych Krainy tey Protektorów Modlitwie, po którey *Te Deum* zaintonowanym zostało.— JJWW. Rezydenci Nayiaśnieyszych Poteguiących Dworów, równie iak Osoby do Missyi Ich należące, raczyli bydź także temu Obrzędowi Religiynemu obecnemi.— Wczasie obiadu przez JW. Prezesa Senatu danego wnoszone Toasty obeymowały powtórzenie uczuców, któremi Mieszkancy tey Krainy ku Twórcom oney oddychaią, i nawzaiem życzenie powodzeń, równie Rządzącym iak Rządzonym usty JW. Darrest Taynego Radzcy Poselstwa i Rezydenta Nayiaśnieyszego Dworu Pruskiego oświadczone.— Około godziny szostey z południa nastąpiła uczta dla Ludu w mieyscu spacerów Publicznych Miasto otaczaiących przygotowana i ukończona Faierwerkiem do okoliczności zastosowanym. Resztę dnia żadnym nieprzyiemnym zdarzeniem nieprzerwanego, Publiczność cała poświęciła przechadzce wpośród oświeconego Miasta, którey naypięknieyszy widok sprzyiał.

Z Warszawy d. 6 Września.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
MIKOŁAIA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Krola Polskiego
&c. &c. &c.

Rada Administracyyna Królestwa.

Na przełożenie Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu, po wysłuchaniu zdania ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, uznawszy potrzebę zaięcia gruntów prywatnych dla obwarowania Miasta Warszawy w przestrzeni począwszy od Rogatek Powązkowskich, aż do Rogatek Jerozolimskich, tudzież celem okopania Prochowni i pracowni artylleryczney pomiędzy Rogatkami Powązkowskiemi a Wolskiemi będących, według potwierdzonych przez ś. p. Xięcia Namiestnika Królewskiego planów, na mocy Art: 3 Prawa Seymowego z dnia 12 Października r. 1820 postanowiła i stanowi co następuie:

Art; 1. Dla wysypania wału i zrobienia dróg okopowych około Miasta Warszawy w przestrzeni od Rogatek Powązkowskich przez Wolskie do Rogatek Jerozolimskich, maią bydź zaięte na użytek publicznych grunta i własności prywatne w tymże kierunku położone, a mianowicie:

1. Część ogrodu łokci kwadratowych 12,259 maiąca, dziedziczna Stanisława Augusta Szymanowskiego, zaś w posiadaniu emfiteutycznem Sukcessorów Maryanny z Pioreckich Klemińskiey zostaiąca, przyległa possessyi Nro 24 za Rogatkami Powązkowskiemi położoney, na którey znayduie się czternaście sztuk drzewek owocowych, 70 łokci sztachet i części parkanu drewnianego.

2. Część łąki należącey do nieruchomości oznaczoney Nro 2310, obeymuiąca łokci kwadratowych 8657 prawem własności posiadaney przez Antoniego Rudnickiego.

3. Część łąki z ogrodem, należących do nieruchomości Nro 2274 lit: D. oznaczoney, obeymuiąca w sobie łokci kwadratowych 2720 gruntu dziedzicznego Sukcessorów Zygmunta Mierzeiewskiego, zaś łokci kwadratowych 2736 gruntu prawem emfiteutycznem przez tychże posiadanego, własnością Kościoła Panny Maryi będącego.

4. Część ogrodu łokci kwadratowych 86, i łąki łokci kwadratowych 767, należących do nieruchomości Nro 2272 oznaczoney, własnością Miasta Warszawy będących, które prawem emfiteutycznem Walenty Lanschaft posiada.

5. Część ogrodu wynosząca powierzchni łokci kwadratowych 4197 dziedzicznego, Nepomuceny z Wilkońskich Korytowskiey, zostaiąca w posiadaniu emfiteutycznem Kacpra i Małgorzaty małżonków Mirowskich.

6. Część ogrodu obeymuiąca powierzchni łokci kwadratowych 1206, będącego własnością Walentego i Maryanny z Borzymów małżonków Mierzeiewskich, w którego posiadaniu emfiteutycznem zostaie Jan Puff.

7. Część ogrodu w powierzchni łokci kwadratowych 482, dawniey do Kościoła Sgo Jerzego teraz do funduszu ogólnego religiynego należącego, który prawem emfiteutycznem posiadaią Michał i Maryanna z Bielickich małżonkowie Gaykowscy.

8. Część ogrodu obeymuiąca łokci kwadratowych 533, należącego do Zgromadzenia XX. Franciszkanów w Warszawie, zostaiąca w posiadaniu emfiteutycznem, dawniey Jacentego Gaykowskiego, dziś Krzysztofa Piekiełkiewicza.

9. Część ogrodu w powierzchni łokci kwadrawych 1740 z własności Szpitala Sgo Łazarza, który posiadaią prawem emfiteutycznem Mateusz i Bregida małżonkowie Stypułkowscy.

10. Część ogrodu powierzchni łokci kwadratowych 453 z własności Miasta Warszawy, w posiadaniu Kacpra i Małgorzaty małżonków Mirowskich zostaiącego.

11. Część ogrodu wynosząca powierzchni łokci kwadratowych 219, będącego własnością Katarzyny z Wierzchowskich Barankiewiczowey wdowy, i nieletniey Maryanny Benigny Anny trzech imion Barankiewiczowney, który prawem emfiteutycznem posiada Antoni i Agnieszka z Olszewskich małżonkowie Jastrzępscy.

12. Część ogrodu czyniąca powierzchni łokci kwadratowych 811, należącego do własności Szpitala Sgo Łazarza, zostaie zaś w posiadaniu emfiteutycznem Michała Szymanowskiego.

13. Część ogrodu powierzchni łokci kwadratowych 921, z własności w części Szpitala Sgo Łazarza, a w części klasztoru Panien Bregidek, a dziś funduszu ogólnego religiynego, zostaiącego w posiadaniu emfiteutycznem Fryderyka Jana Szymanowskiego.

14. Część ogrodu w powierzchni 380 łokci kwadratowych, będącego własnością Jana Hrabi Roztworowskiego, który prawem emfiteutycznem posiada Józef Zakrzewski.

15. Część ogrodu wynosząca powierzchni 997 łokci kwadratowych, z własności Szpitala Sgo Łazarza i czyniąca powierzchni łokci kwadratowych 212, z własności Katarzyny z Wierzchowskich Barankiewiczowey, i nieletniey iey córki Maryanny Benigny Anny trzech imion, i który posiada prawem emfiteutycznem Antoni i Joanna z Szymanowskich małżonkowie Grzegorzewscy.

16. Część ogrodu czyniąca powierzchni łokci kwadratowych 1872, zostaiąca w posiadaniu emfiteutycznem Michała Zaiączkowskiego, którego własność należy do zniesionego Zakonu Panien Bregidek, a dziś funduszu ogólnego religiynego.

17. Część ogrodu łokci kwadratowych 658, własnością Miasta Warszawy będącego Nro 3105, a dawniey Nro 3197 oznaczonego, zostaiąca w posiadaniu emfiteutycznem Anny Zaiączkowskiey.

18. Część ogrodu powierzchni łokci kwadratowych 3594, na którey znayduie się 55 sztuk drzew owocowych wprost ulicy Leszno położonego, z własności Michała Korwin Kochanowskiego, będąca w posiadaniu emfiteutycznem Piotra i Maryanny z Zaiączkowskich małżonków Gaykowskich.

19. Część ogrodu powierzchni 4631 łokci kwadratowych, należącego do nieruchomości Nro 3102 i 3110 oznaczonych, a mianowicie łokci kwadratowych 2234 z gruntu, będącego własnością Zgromadzenia XX. Missyonarzy w Warszawie, i łokci kwadratowych 2297 z gruntów Rządowych po-Starościńskich, z których pierwsza część z będącym na nim parkanem drewnianym łokci 313 3/4. tudzież drzew brzoskwiniowych sztuk 13 w posiadaniu emfiteutycznem Karóla Kahla, druga zaś w takiemże posiadaniu Wawrzeńca Mikulskiego zostaią.

20. Część ogrodu łokci kwadratowych 1969 i gruntu glinianego łokci kwadratowych 1374, należące do possessyi Nro 3108 oznaczoney, będących własnością Rządową, dawniey do gruntów Starościńskich należąca, zostaiąca w posiadaniu emfiteutycznem Jakóba i Małgorzaty małżonków Boczkowskich, tudzież Karola i Ludwiki z Boczkowskich, małżonków Werlichów.

21. Część ogrodu powierzchni łokci kwadratowych 855, własnością Rządową po-Starościńską, w posiadaniu emfiteutycznem Macieia a teraz Felixa Piotrkowskiego będąca, przyległa nieruchomości Nro 3107 oznaczoney.

)o(

22. Część ogrodu powierzchni łokci kwadratowych 796 do powyższey nieruchomości Nro 3107 należącego z gruntów Rządowych po-Starościńskich, zostaiąca w posiadaniu emfiteutycznem Macieia Piotrowskiego.

23. Część gruntu powierzchni łokci kwadratowych 2196, a własności Rządowey po-Starościńskiey, którego wieczystym posiadaczem iest Roch Biernacki, tymczasowe zaś użytkowanie na nim ma Wincenty Bonecki.

24. Część gruntu powierzchni łokci kwadratowych 2756, z własności Szpitala S. Ducha pod Wsią Czystem, zostaiąca w posiadaniu emfiteutycznem, dawniey Bogdaszewskiego, dziś Andrzeia Ablik.

25. Część gruntu powierzchni 320 łokci kwadratowych, Kałęczyn zwanego, położonego za Rogatkami Jerozolimskiemi do własności Ignacego Wroblewskiego należąca.

niemniey

Zaiętem bydź ma na użytek publiczny, a mianowicie: dla okopania prochowni i pracowni artylleryczney, własnością prywatną lub w posiadaniu prywatnych będące grunta, iako to:

1. Część ogrodu iarzynnego powierzchni łokci kwadratowych 4459 z własności Jana Roztworowskiego przy ulicy Gęsiey Nro 2287 położoney, Józefowi i Maryannie Zakrzewskim małżonkom w posiadanie emfiteutyczne dana.

2. Część ogrodu iarzynnego z własności prywatney Katarzyny Barankiewiczowey łokci kwadratowych 6005 i z własności Rządowey dawniey do Kościoła S. Jerzego należącey łokci kwadratowych 12,420 ogółem łokci kwadratowych 18,425 w posiadaniu emfiteutycznem Szczepana i Zuzanny Matuszewskich małżonków zostaiąca.

3. Część ogrodu iarzynnego łokci kwadratowych 12,096, gruntów dawniey do Probostwa Kościoła S. Jerzego należących, w posiadaniu emfiteutycznem Jana i Katarzyny małżonków Kamińskich będąca.

4. Część ogrodu iarzynnego powierzchni łokci kwadratowych 28,402, należącego również dawniey do Probostwa Sgo Jerzego, który dziś zostaie w posiadaniu emfiteutycznem Jacentego i Michała Gaykowskich.

5. Część ogrodu iarzynnego powierzchni łokci kwadratowych 2976 z gruntów własnością miasta Warszawy będących, zostaiąca w posiadaniu emfiteutycznem Kacpra Mirowskiego.

Art: 2. Zaięcie powyżey wyszczególnionych gruntów przywiedzionem będzie do skutku wedle Prawa Seymowego na wstępie wzmiankowanego.

Art: 3. Wykonanie ninieyszego Postanowienia Kommissyom Rządowym Spraw Wewnętrznych i Policyi oraz Przychodów i Skarbu w czem do którey należy polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 14 Lipca 1827 roku.

Minister Stanu Prezyduiący:
(podpisano) W. *Sobolewski.*
Minister Prezyduiący w Komm:
Rząd. Przychodów i Skarbu
(podpisano) X. X. *Lubecki.*
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi
(podpisano) *Kossecki.*
Zgodno z Oryginałem
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi
(podpisano) *Kossecki.*
Za zgodność:
(podpisano) J. *Kulczycki* Za Sekr: Jlnego.
Zgodność Kopii świadcze
Sekretarz Jeneralny Urzędu Municypalnego Miasta Stołecznego Warszawy,
G. *Jabłkowski.*

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych
bez dwóch Kuponów białych.

Przedaiący żądaią zł. 83 gr. —
Kupuiący ofiaruią — 82 — 20
Istotnie nie przedano.

W Warszawie dnia 6 Września 1827 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Z *Odessy d.* 23 *Lipca D. K.*

W Lipcu roku zeszłego, w czasie burzy na Dnieprze, dwóch szeregowych i felczer z bataliionu osady Ekaterynosławskiey, przeprawiaiąc się przez rzekę w niewielkiey łódce, zostali wywróceni falami, wpadli do wody i znaleźli się w niebezpieczeństwie utonienia. Włościanie Powiatu Nowomoskiewskiego ze wsi Czapel, należącey do Hrabiny Worońcowey, w liczbie sześciu, będąc widzami tego nieszczęścia, szypko rzucili się na pomoc tonącym, i z nadzwyczayną zręcznością i roztropnością potrafili wydobyć ich na brzeg i zachować w życiu. O tym czynie poświęcenia się tych włościan dla miłości bliźniego, doniesiono zostało Jego Cesarskiey Mości przez Naczelną Zwierzchność tego kraiu, a Cesarz Jegomość, z oycowską miłością nagradzaiący wszelki uczynek dobry., raczył rozkazać dać każdemu z nich po sto rubli. Imiona tych włościan są: Jakób Walehura, (on także i Soroka), Leonty Krewiecki, Samuel Duchowienko, Dymitr Bielak; Makary Charczenko i Piotr Mowenko.

Z *Paryża d.* 1 *Września.*

Xżę Wellington odwiedzi, iak mówią, Króla w obozie St. Omer. Minister spraw wewnętrznych towarzyszyć będzie w tey podróży J. K. M., a Minister sprawiedliwości wydziałem iego zawiadywać będzie.

Biskup Rodezu i Xżę Talleyrand mieli u Króla prywatne posłuchania.

Wyrok przeciw Maubreil 1wszey instancyi, który Xcia Talleyranda znieważył, został w drugiey z 5 lat więzienia na 2 złagodzony.

Z wielkim zadziwieniem widziano w dniu S. Ludwika w kościele Panny Maryi dwóch cudzoziemców w zawoiach i wschodnim stroiu słuchaiących kazania, i sądzono, iż nawróciło się dwóch Muzułmanów, aż nakoniec dowiedziano się, że to byli chrześcianie Ormianie.

We Wtorek w wieczór policyia zabrała u tuteyszych Xięgarzy opis pogrzebu Manuela w liczbie do 15,000 exemplarzy.

Minister Angielski Huskisson, który kilkakrotnie z Ministrem naszem Hr. Villele rozmawiał, odiechał ztąd w Poniedziałek napowrót do Londynu.

Gazeta Francyi umieściła list Beniamina Constant, w którym pisze, iż wierzy w chrześciiańskie obiawienie.

Wdowa po Desaugiers otrzymała od Króla 1500 Fr. pensyi.

W Poniedziałek Osagowie znaydowali się w teatrze opery. O godzinie 9 weszli tylnemi drzwiami do loży z umartwieniem mnóstwa ciekawych, którzy chcieli ich widzieć. Obie kobiety, które dosyć są szpetne, miały na sobie długie czerwone suknie, a mężczyźni do pasa nadzy, mieli na głowach białe i czerwone pióra, a na czołach srebrne blachy. Przypatrywali się z naywiększą obojętnością wystawieniu komedyi Arystip i baletowi Siatce Wulkana. Na używanie lorynetki okazali zadziwienie i radość. Pomiędzy przestaniem pili zdrowie parteru, który im podziękował daniem bravo. Z dotychczasowego mieszkania płacą miesięcznie 1500 Fr. i postanowili przenieść się w tańsze

Pomnik Pethiona, utworcy Rzeczypopolitey Hayti, stoi iuż gotowy w warsztacie P. Bouche, który publiczność przez dni 14 aż do wzięcia na okręt widzieć może.

Z Londynu d. 28 Sierpnia.

Pierwszy posłaniec, który poniósł P. Huskisson wiadomość o śmierci P. Canninga, minął się z nim, ale P. Huskisson dowiedział się o smutnem tem zdarzeniu przez telegraficzne doniesienie, i zaraz udał się napowrót do kraiu. Dziś po 12tey godzinie przybył do swoiego mieszkania na Somerset-Place. Zdaie się, iż zdrowie iego znacznie się polepszyło.

Dnia 24 b. m. Poseł Hiszpański, Hr. Ofalia, i Minister Portugalski mieli w wydziale spraw zagranicznych czynność z Lordem Dudley. — Dnia 25 Biskup Kanterburski rozmawiał z Vicehrabią Goderich.

Wczoray J. Królewicowska M. Xżę Klarencyi udał się do Windsoru, gdzie znaydował się na wielkim obiedzie, który Prezydent i obywatele tamecznego miasta dali, z powodu, że ten Xżę przyiął po zmarłym Xciu Jorku urzędowanie w tem mieście.

Hr. Carlisle pracował wczoray z Margr. Landsdowne w wydziale spraw wewnętrznych. Lord Dudley udał się wczoray do J. K. Mci do Windsor, a za powrótem rozmawiał z Posłem Bawarskim, Baronem Getto, w wydziale spraw zagranicznych.

Wczoray w dziennym rozkazie oznaymionem woysku zostało: że gdy N. Pan raczył Feldmarszałka swoiego, Xcia Wellington, mianować naczelnym wodzem woyska, przeto oznaymuie się woysku o takowem mianowaniu.

W Birmingham na powszechnem zgromadzeniu obywateli uchwalony został adres do J. K. Mci z powodu śmierci P. Canninga, wraz z podziękowaniem, że J. K. M. utworzył takie Ministerium, które potrafi utrzymać światła i dobroczynną politykę przez P. Canning w gabinecie naszego kraiu zaprowadzoną.

Dnia 24 rano odpłynęła z Portsmutu reszta flotty Rossyyskiey do Kronstatu; lecz pozostało się tam kilkunastu Rossyian dla wydoskonalenia się w sztuce budowy okrętów.

Lord Bentinck każe tu 3 do 4 powozów stanu stawiać, dla wystąpienia w wschodnich Indyiach z wielką okazałością.

Podróżuiąca Panna Hannah Kilham udaie się powtórnie do Afryki. Umie ona dokładnie język Murzynów i ułożyła dla swey potrzeby dwa słowniki. W Sierra Leona zamyśla założyć szkołę dla rozszerzenia pomiędzy Murzynami wiary Chrześciiańskiey.

Liczba fałszerzów monety w Londynie powiększa się nie do uwierzenia; niema prawie dnia, żeby nie doniesiono władzom o takowey zbrodni.

Gazety w Port-au-Prince na Hayti zapełnione są aż do 16 Lipca po większey części uwagami nad spiskiem przeciw Prezydentowi Boyer. Podług tych gazet spiskowi zostali ieszcze dnia 3 Lipca straconemi, to iest kapitan i porucznik od 8go pułku piechoty, podporucznik i sierżant z gwardyi będącey na połowie żołdu, i oprócz tego skazany na śmierć został nieobecny Porucznik Bellegarde od 3go pułku strzelców gwardyi. Boyer przypisuie w swey odezwie ten zamach iedynie życzeniu wzniecenia nieładu dla rabunku. Spokoyność w Port-au-Prince nie była ani przy odkryciu spisku, ani przy ukaraniu iego sprawców naruszoną.

Doniesienia z Rio-Janeiro dochodzą do 7 Lipca, lecz nie zawierają ieszcze nic o zatwierdzeniu pokoiu z Buenos-Ayres, o któ-

rego iednak zawarciu listy prywatne z pewnością donoszą. Dnia 16 Czerwca udzielił Cesarz w swoim pałacu, otoczony swoiemi Ministrami i wielkiemi urzędnikami, wstępne posłuchanie Posłom od Hamburga i Bremy, i onych nayłaskawiey przyiął.— W Bahii zniszczony został dnia 12 Maia spisek, który miał za cel obalenie rządu konstytucyynego i wykrzyknienia Don Pedro absolutnym Monarchą. — Mówią, iż Cesarz zamyśla się zaślubić z Królewną Bawarską. Wieść iakoby Admirał Brown oddalił się z służby Bueno-Ayres, wcale się nie potwierdziła.

— Dnia 1go Września —

Gazeta Dworska z dnia 28 z. m. donosi o mianowaniu Hr. Fife szambelanem Królewskim w mieysce Margr. Londonderry, ktory złożył tę godność. Wielki Admirał Xżę Klarencyi mianował prywatnym swoim sekretarzem Kapitana Spencer, drugiego syna Hr. Spencer, w mieysce P. Hamilton, który oddalił się dla słabości zdrowia. — P. Huskisson udał się nazaiutrz po swoim powrocie z stałego lądu do Windsor do J. K. Mci. Powrócił ztamtąd o godzinie 8 w wieczór i miał naradę z Vicehrabią Goderich. Wczoray o godzinie 11 udali się do Windsor na żądanie Króla Lord Kanclerz, Vicehrabia Goderich, PP. Huskisson, Sturges Burne, i P. Herries i bawili u J. K. Mci do godziny 3 z południa.

W Piątek obywatele Liwerpoolu na licznem zgromadzeniu postanowili P. Canning wystawić na wielkim rynku pomnik.

Xżę Wellington powrócił tu wczoray z Jorkshire i rozpoczął wczoray rano urzędowanie swoie iako wódz naczelny woyska.

Eskadra na czynienie doświadczeń pod Admirałem Hardy, ktora dnia 30go Lipca z Lizbony odpłynęła, powróciła teraz do Spithead.

Z wschodnich Indyy nadeszły doniesienia o śmierci znanego Raiaha Runjeet Singh.

Okręt Królewski Maidstone powrócił tu z Sierra Leone, gdzie rozchodziła się przyiemna wieść, że Aschatowie zawrzeć chcą pokoy z Angliią i oczekiwany tam był poseł tego narodu.

We Srodę przybył tu przeznaczony z Rio-Janeiro goniec, poczem rozeszła się wieść, że wiezie Infantowi Don Miguel mianowanie od Cesarza brata iego na Rejenta Portugalii.

Pisma tuteysze zawieraią następuiący rys życia Hr. Capodistrias:

"Hr. Capodistrias urodził się w r. 1776 w Korfu. Rodzina iego odznaczała się od 1300 lat pomiędzy mieszkańcami wysp Jońskich. Odbył nauki w Uniwersytetach Włoskich i powrócił w r. 1798 do Korfu, gdy demokratyczna Władza we Francyi zniosła Rzeczpospolitą Wenecką. Oyciec iego był uwięziony i kommissarz Francuzki dla politycznych iego widoków groził mu wygnaniem, od czego uratowały go starania syna. W r. 1799 Francuzi musieli oddać wyspy Jońskie połączoney Rossyysko-Tureckiey flocie. Oyciec Hr. Capodistrias znaydował się na czele deputacyi, która w Stambule kierowała układami względem losu siedmiu wysp Jońskich. Te zostały przez układ w r. 1800 za Rzeczpospolitą opłacaiącą Porcie haracz uznane. Hrabia ten lubo młody, polecone miał sobie urządzenie Cefalonii, Itaki i Santa Maura, i od tego zaczął się polityczny iego zawód. Nowa Rzeczpospolita nie była w stanie oprzeć się wpływowi Ali Baszy Janiny. Brzegi Epiru, Butrinto, Wonizzy i Prevezy, które pod iey opieką zostawały, osadzone były woyskiem tego Baszy, który w Bonapartem i iego Jenerałach znaydował obrońców. Jedna tylko Parga czyniła odpór,

Hańba, iaką Rząd Jońśki przez to nadwerężanie traktatu poniósł, zrządziła na wyspach Jońskich woynę domową; aż nakoniec w r. 1802 Rossyyski pełnomocnik przybył do Korfu, dla przywrócenia pokoiu i zaręczenia w imieniu rządu swoiego konstytucyi. Na ówczas Capo d'Istrias był sekretarzem stanu Rzeczypospolitey do spraw wewnętrznych, a późniey spraw zagranicznych, morskich i handlowych. Nayużytecznieyszem iego urządzeniem było zaprowadzenie szkół normalnych, iakich przedtem na tych wyspach nieznano, i w których zaniedbany język narodowy był uczony. W r. 1809 gdy Ali Basza zagroził wyspie Santa Maura, Rząd Jońśki wyznaczył Hrabiego iako nadzwyczaynego kommissarza i oddał pod iego zarządzenie całą milicyią siedmiu wysp, iako też Epirotskich, Albańskich i Peloponskich Greków, którzy zostawali w służbie Mocarstw sprzymierzonych. Podczas tey kampanii poznał Hrabia Kapitanów Greckich Kołokotroniego, Bozarysa, Karaiskakiego i innych i dotąd zawsze z niemi był w związku. Przez pokóy Tylżycki wyspy Jońskie wróciły do Francuzów. Hrabia zostawał wprawdzie w kraiu, ale bez urzędu. W r. 1808 powołany został od Rządu Rossyyskiego do Petersburga i wszedł w r. 1809 do Ministerium spraw zagranicznych. W r. 1812 towarzyszył poselstwu Rossyyskiemu do Wiednia. Poźniey sprawował urząd naczelnika dyplomatycznego w główney kwaterze woyska Rossyyskiego nad Dunaiem, a daley w wielkiem woysku w kampaniiach 1813, 1814 i 1815 roku, i należał do wszystkich układów pamiętnego tego czasu. W Listopadzie r. 1813 posłał go Cesarz Alexander do Szwaycaryi. Skutkiem iego poselstwa było, iż Szwaycaryia zaczęła wspólnie działać z Sprzymierzyńcami przeciw Bonapartemu. Konstytucyia Ligi Szwaycarskiey, iaka teraz istnieie, iest poczęści za zniesieniem się z Ministrami innych Dworów i 22 Kantonami iego dziełem. Posiada tam zawsze przychylności, i Kantony Wodów i Genewy udzieliły mu nawet prawo obywatelstwa, a wszędzie doznaie dowodów szacunku i miłości. Podczas układów w Paryżu i Akwisgranie, tudzież Kongressu Wiedeńskiego doznawał naywiększego zaufania od Cesarza Alexendra i należał do nayważnieyszych spraw, a między innemi do układu przez który wyspy Jońskie przeszły pod opiekę Anglii. W wszystkich tych czynnościach trzymał się zasad ludzkości i liberalnych, ale zawsze umiarkowanych w duchu pokoiu. Od r. 1816 do 1822 piastował urząd Sekretarza stanu spraw zagranicznych w gabinecie Ceserza Alexandra. Po dowodach szacunku, którym go Cesarz Alexander i inni Monarchowie zaszczycili zdaie się, iż zasłużył nietylko na względy Monarchów, ale nawet uzyskał dla siebie mniemanie publiczne. W r. 1822 gdy Dwór Rossyyski nie zdawał się pochwalać zdarzeń w Lewancie i Grecyi, złożył swóy urząd i oddalił się do Szwaycaryi; wszelako doznawał zawsze przychylności Cesarza Alexandra i znakomitszych Rossyian. W Szwaycaryi żył skromnie i mierny swóy maiątek poświęcał na sparcie nieszczęśliwych Greków. Na początku r. 1826 przybył do Paryża, i głoszono, iż zaraz uda się ztamtąd do Rossyi; lecz podróż ta odwlokła się aż do miesiąca Maia r. b. Za przybyciem do Rossyi dowiedział się o wyborze swoim na Naczelnika rządu Greckiego. Po dwumiesięcznem bawieniu opuścił znowu Rossyią i znayduie się teraz w Anglii. Przybycie iego poprzedził wyrok Cesarza Mikołaia, przez który zupełnie od urzędu uwolniony został, z zapewnieniem iednak osobistey przychylności Monarchy, co mu zaszczyt czyni.

DODATEK
DO N^ro 74.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA DNIA 16 WRZESNIA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O5 e.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Wrześ:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 9, 125	+ 7. 6	84	Wschodni słaby	Pogoda z Chmur:	
12	" 8, 940	+ 17. 2	58	Połn: Ws: słaby	"	
11. 3	" 8, 584	+ 18. 2	56	Zachodni słaby	"	
9	" 8, 507	+ 12. 0	73	" "	"	
7	27 8, 287	+ 8. 0	81	żaden	Pogoda	
12. 12	" 7, 740	+ 17. 7	62	Połn: Ws: słaby	"	
3	" 7, 252	+ 19. 2	60	" "	"	
9	" 7, 290	+ 11. 8	77	" "	"	
7	27 7, 811	+ 8. 0	81	Połud: Ws: słaby	Pogoda	
13. 12	" 7, 570	+ 17. 4	65	" "	Pogoda z Chmur:	
3	" 7, 066	+ 19. 1	60	" "	"	
9	" 6, 922	+ 12. 1	75	Zachodni słaby	Pogda	
7	27 6, 730	+ 8. 6	80	Zachodni słaby	Pogoda z Chmur:	
14. 12	" 6, 678	+ 18. 3	62	Połud: Za: słaby	"	
3	" 6, 494	+ 19. 4	57	" "	"	
2	" 6, 786	+ 12. 2	76	" "	"	

J. Steczkowski, Z. A. O.

Od granic Hiszpańskich d. 21 Sierpnia.

Z Val de Carrol piszą, że przez niektóre okolice wyższey Katalonii niezadługo nie będzie można bezpiecznie przeieżdżać. Młodzieniec z Porte, który zapędził bydło do Barcellony, został dnia 12 idąc od Ripoll zatrzymany, i chociaż okazał dowód, że iest rodowitym Francuzem, musiał się iednak okupić. Słychać, iż dwie inne bandy złączyły się z Estanisem pod Berga i w 1800 ludzi udały się ku Kardonie, w celu zapewne porwania pieniędzy, które tam za sól

targuią. Z Barcelony donoszą, iż niekontentenci (los Agravidos) ciągle rabuią. Dnia 12 b. m. kazali kommissarzowi policyi w Gracia (o 2 minut drogi od Barcelony) powiedzieć, aby to mieysce opuścił, gdyż nie chcą żadney zawisłey od policyi władzy posiadać; musiał zatem oddalić się zaraz do Barcelony. Stróż nocny w rzeczoney wsi często był od nich wywołany i z niemi rozmawiał, lecz oświadczył, iż żadnego z nich nie zna. Wysłano do tey wsi 43 żołnierzy; lecz Agrawidos kazali powiedzieć, aby ich tam więcey posłano, iżby niepotrzebowali dwa razy przychodzić po odebranie ich broni. Oddział z 25 jazdy udał się z Granoller do Vich. W lasku pod Bongolt został atoli wystrzałami przywitany; poległ kapitan i 7 ludzi, reszta uciekła. Dnia 17 b. m. we wsi o godzinę drogi od Barcelony z kaprala i 3 żołnierzy złożona straż została zabitą. Buntownicy nakładaią wszędzie znaczne kontrybucyie, lecz zalecaią władzom mieyscowym, aby ie tylko na bogatych rozkładały. Z obawy zemsty nikt nie śmie należących do tey bandy wskazywać.

Z Madrytu d. 24 Sierpnia.

Sądzą, iż Infant Karol przedsięweźmie dnia 15 Września podróż do Paryża.

Ministerium nasze działa pod przewodnictwem Calomarde w zupełney zgodzie, i nie zanosi się na iego zmianę. Tu panuie zupełna spokoyność, ale doniesienia z Katalonii wzbudzaią obawę.

Wczoray rozeszła się tu wieść, że Cesarz Don Pedro z córką swoią Donna Marya da Gloria dnia 20 przybył do Lizbony.

Minister woienny chciał wszystkie prowincyionalne milicyie postawić na stopie woienney; ale gdy brakuie broni i mundurów, jeden tylko pułk w Lorca postawiono w czynności. Na uzbroienie reszty trzeba szukać funduszów. W planie oszczędności, który Rada stanu Królowi podała, znaydowało się pomnieyszenie płacy officerów. Król własną ręką przekryślił ten artykuł i dodał, iż należy urzędy bez obowiązków ograniczyć.

Z Lizbony d. 16 Sierpnia.

Wczoray obchodzone tu były imieniny młodey Królowey Donna Maryi II. U Dworu w Cintra była wielka gala i ucałowanie ręki, a w wieczór w teatrze Karola dano nadzwyczayne wystawienie przy odśpiewaniu pieśni konstytucyynych.

Cesarz Don Pedro mianował wyrokiem z dnia 28 Stycznia 1827 na żądanie Rejentki Doktora Abrantes sekretarzem gabinetowym. Lecz wyrok ten na przełożenie Posła Angielskiego, P. Acourt, miał zostać zawieszony.— W pismach, które Rejentka pod dniem 8 Czerwca od Cesarza otrzymała, niema bydź żadney wzmianki o iego do Europy podróży.

Żandarmeryia iest tu spieszno urządzana, która zastąpić ma w stolicy służbę wierney gwardyi kupieckiey.

Wszystkie woyska Angielskie stoią w okolicach stolicy. Szczęściem dla nich, iż podczas teraźnieyszych upałów nie odbywaią pochodów, boby ich wiele wymarło; niedawno umarło wdrodze z Santarem do Thomar 8 żołnierzy z upału.

Do Chaves nadszedł list od Vicehrabi Montealegre do iego szwagra Opata w Santa-Velha, w którym żali się na nędzne swoie położenie, zwłaszcza na złe się z nim obchodzenie w Hiszpanii.

Od granic Tureckich d. 16 Sierpnia.

Z Korfu donosi Gazeta powszechna pod dniem 5 Sierpnia, że Lord Cochrane natrafił dnia 1 b. m. pod Zante na oddział flotty

Tureckiey i z taką natarczywością nań uderzył, iż nieprzyiaciel zmuszony był uciekać i ośm woiennych okrętów dostało się w ręce Cochrana.

W Stambule panuie wielka czynność w urządzeniu i ćwiczeniu Tureckich woysk lądowych i morskich. Do posłów Europeyskich przybywaią prawie codziennie i od nich odchodzą gońcy. Niedawno zabrano w Dardanellach dwa Greckie okręty, z których ieden z Santorin, a drugi z Mikoni pod Rossyyską barderą płynął, ale nie miały przepisaney karty bezpieczeństwa, tylko od nie upoważnionego do tego Konsula innego narodu paszport do przeyścia. Poseł Rossyyski P. Ribeaupierre uznał ten zabor za prawy i rozkazał zdiąć z nich banderę Rossyyską, gdyż przekonał się, że trudniły się rozboiem. Okrety te wprowadzono do arsenału, a lud wzięto do niewoli na galery. Przed kilku dniami miano ieszcze 3 inne okręty w Dardanellach zatrzymać. Niedawno płynący z Alexandryi konwoy Austryiacki zmuszony został przybić do wyspy Nausa, gdzie znaydował się Kanarys z dwiema brygami i iednym palnym statkiem. Chciał konwoy przetrząsać, lecz sprzeciwił się żywo dowodca, poczem Kanarys wysłał ieden bryg do Lorda Cochrane po rozkazy. Ten odpisał, że niema prawa przetrząsać okrętów idących pod konwoiem, na czem Kanarys przestał.

Gazeta Liworneńska pisze: że nadeszły w tey chwili list z Korfu pod dniem 6 Sierpnia zawiera wiadomość o pobiciu Egipcyian przez Greków. Ibrahim Basza chciał woyska swoie po poniesioney klęsce pod Megaspileon i Kalawrytą zaprowadzić do Akro-Koryntu; lecz zaskoczyli mu Grecy w Wostycy i z wielką stratą do odwrotu zmusili.

UWIADOMIENIE.

Złotych Polskich 50 wynagrodzić obiecuie się temu, kto odda zgubiony (idąc od W. Kantego Woynarowskiego z kamienicy do mieszkania moiego w Ulicę Rożaną pod L. 617) Oblig orvginalny na Summę 12 Tysięcy początkową, a po upłaceniu zł. 2500 na zł. 9500 resztuiącą, wydany dnia 8go Lipca 1799 r. w Krakowie przez niegdyś Jana Kantego Morsztyna i w Akta Ziemskie Krakowskie w Xiędze 12 Akt nowych czynności wieczystych folio 463 pod L. 296 intabulewany na Goszycach Wsi. Podpisana Oblig ten zgubiła ieszcze w r. 1823. Spóźniła się przez nieznaiomość z tem uwiadomieniem Publiczności. Że zaś pomimo wszelkich dowodów innych ma zaprzeczoną wypłatę swey sumki, przeto szuka litości prosząc w czyim ręku ten Oblig mógłby bydź, aby oddany był w Krakowie do Kamienicy W. Lępowskiey pod Nrem 483 na 2gie piętro.

Marcyanna *Nieradzka.*

DONIESIENIE.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Gdy sprzedaż przez licytacyią prawem dziedzictwa Dóbr Zagorzany, publicznemi obwieszczeniami kilkakrotnie głoszona, a mianowicie na dzień 10 Czerwca 1824 r. 20 Kwietnia 1825 i pierwszy Maia 1826 r. oznaczona, dla braku Konkurrentów skutku nieotrzymała, też same więc dobra Zagorzany w Woiewództwie Krakowskiem, Obwodzie i Powiecie Stopnickim, pomiędzy miastem Stopnicą a Pacanowem, tudzież milę iednę od spławney rzeki Wisły, odległe, pierwotnie przez Rząd Cesarsko-Austryiacki W. Wincentemu Jurkowskiemu sprzedane, a przez tegoż W. Jozefowi Goczałkowskiemu odstąpione, na teraz zaś w Administracyi Skarbowey będące, stosownie do osnowy czwartego Artykułu postanowienia J. O. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 8 Stycznia 1818 r. i reskryptu Wysokiey Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu z dnia 27 Kwietnia 1827 Nr. 23,647 zapadłych, iako w zupełności z szacunku swego niewypłacaiąc się, i tem samem, nie tylko w tym, ale nawet w prowizyiach i podatkach Skarbowi publicznemu zadłużone, na sprzedaż przez publiczną li-

cytacyią w dziedziczne prawem własności posiadanie, ze szkodą i na resico, dotychczasowego posiadacza, ninieyszem po raz ostatni ze zmnieyszeniem o iednę trzecią część szacunku, ogłasza; i tym celem, każdego dóbr rzeczonych nabycia chęć maiącego, na dzień 15 i 30 Listopada, tudzież 15 Grudnia r. b. 1827 o godzinie 9tey ranney iako termina, tu w Biórze Kommissyi Woiewódzkiey, trzech krotnie odbydź się maiącey licytacyi, w Vadium poniżey oznaczone, zaopatrzonego, wzywa.

Dobra te maią 19 poddanych; 2444 dni pieszych, i 114 dni powaby odrabiaiących, 14 gęsi, 28 kapłonów, 210 jay i 198 łokci przędziwa z dworskiego lnu, lub konopi oddaiących, dz siay wszakże siedm pustek dwór obsiewa. Pola dworskiego maią pod 244 korcy i 12 garcy wysiewu, w łąkach zaś do korcy 30, a w ogrodach 1 3/4 korca, maią także kawałek błonia do wspólnego z poddanemi użycia, tudzież karczmę dziś do 100 złp. czyniącą, młyn zaś upadł. Zabudowania dworskie i Włościańskie reparacyi potrzebuią. Dobra te płacą podatku rocznie offiary złp. 424 liwerunku w 2/3 częściach pobieranego złp. 246 gr. 22.

Do licytacyi tey, głównieysze stanowią się warunki następuiące:

1) Na pretium fisci, czyli cenę do pierwszego przy przyszłey licytacyi wywołania, bierze się summa 43,853 zł. gr. 1 i 1 szeląg, to iest: szacunek o 1/3 część zmnieyszony, od summy 65,779 złp. gr. 17 kontraktem kupna i sprzedaży z Rządem Cesarsko-Austryiackim, na dniu 1 Lipca 1808 spisanym, a dnia 21 Lipca 1808 r. zatwierdzonym, oznaczony.

2) Każden przystępuiący do licytacyi obowiązanym iest złożyć w gotowiźnie na vadium i dnę dziesiątą część summy powyżey w ilości wymieniony, a to na bezpieczeństwo dotrzymania warunku licytacyi.

3) Utrzymuiącemu się przy licytacyi, a raczey naywięcey offiaruiącemu, przyznanem będzie dziedzictwo; kontrakt iednakże kupna i sprzedaży, dopoki całe dzieło sprzedaży przez Wysoką Kommissyią Rządową Przychodów i Skarbu zatwierdzonem nie będzie, dla czego po dopełnieniu warunków licytacyi, przez plus Offerenta, następnie zawrzeć się z nim maiącego kontraktu, oddanie Dóbr w posiadanie nastąpi; mimo przecież tego,

4) Data podpisu i zamknięcie Protokółu licytacyynego plus Oferenta w zupełności, Rząd zaś w całkowitey formie podług prawa zawarcie kontraktu obowięzuie, zkąd wypływa iż niedotrzymuiący warunków licytacyi, utraca nie tylko całkowite vadium, ale nadto na nowo z iego szkodą i resico odbydź się maiącey licytacyi wszelki niedobór względnie pierwszey Offerty wynikaiący, na całym iego maiątku Administracyynie poszukiwanym będzie.

5) Naywięcey ofiaruiący, zaraz po zamknięciu Protokółu licytacyynego, obowiązanym iest złożyć w Kassie Główney Woiewódzkiey tuteyszey w dowodach Kommissyi Centralney Likwidacyyney, to iest poświadczeniach prywatnych pretensyy do Rządu, summy z zastrzeżeniem wszakże onych ostatecznego obrachunku następuiące, to iest:

a) Resztuiącego szacunku dóbr, summę złp. 14,659 gr. 11.

b) Prowizyi zaległey, a po dzień ostatni Grudnia r. b. 1827 wyrachowaney złp. 12,636 gr. 5.

c) Podatków po włącznie r. 1821 zalegaiących w summie złp. 2061 gr. 22, czyli razem w dowodach złp. 29,357 gr. 8.

Resztę zaś summy do iakiey przez licytacyią podniesioną będzie, w dniach 14 w grubey Kassowey monecie, do Kassy główney na rzecz dotychczasowego posiadacza złożyć, z którey następne podatki, po dzień licytacyi zalegać mogące, i inne należytości posiadacza dotychczasowego ciążące, i ciążyć powinne, zaspokoionemi będą. Jedna wszakże trzecia część podatku liwerunkowego, dotąd w poborze zawieszona, gdyby opłacie ulegała, do przyszłego nabywcy należeć będzie.

6) Dobra te w stosunku dopełnionych przez przyszłego nabywcę warunków tak Protokółu licytacyi, iako i kontraktu, oddane w posiadanie przyszłemu Dziedzicowi w tych samych granicach, z temiż samemi użytkami i ciężarami, iak ie dziś W. Goczałkowski posiada.

7) Koszta wszelkie sprzedaży dóbr tych dotyczące, iako to: głoszenie licytacyi, zawieranie kontraktu i nakoniec intromissya do przyszłego dziedzica należeć będą. To więc co przez Skarb w tey mierze wyłożonem zostanie, zwrócić obowiązanym iest. W reszcie każdemu, chęć licytowania maiącemu, powzięcia stosownych z Akt informacyy, zapewnia się wolność. — W Kielcach dnia 3 Września 1827 r.

Radca Stanu Nad: Prezes, *Wielogłowski.*
S. *Witkowski*, Zas: Sekr. Jen.